

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa M. C.
przeciwko G. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 marca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 kwietnia 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od G. spółki akcyjnej w W. na rzecz M. C. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego G. S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 kwietnia 2021 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiediano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący opart na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostaje przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień

prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia: 24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „czy w sytuacji

indywidualizowania i skonkretyzowania osoby fizycznej, będącej potencjalnym sprawcą szkody i ustalenia jej zachowania względem poszkodowanego, uzasadnione i dopuszczalne jest poszukiwanie odpowiedzialności zwierzchnika (osoby prawnej) tego potencjalnego sprawcy w oparciu o koncepcję tzw. winy anonimowej?”.

Skarżący nie sformułował jednak zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej. Ponadto zaprezentowane przez skarżącego zagadnienie prawne jest oderwane od ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy *meriti*. Z motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia nie wynika bowiem, aby doszło do indywiduacji oraz skonkretyzowania osoby fizycznej, która byłaby odpowiedzialna za szkodę poniesioną przez powoda. Przypadek taki nie został przypisany bowiem na etapie postępowania rozpoznawczego synowi powoda – T. C.. Z treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wynika również wniosek, że Sąd ten podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Odmienne stanowisko nie potwierdza samo stwierdzenie Sądu odwoławczego, że „zgodzić się można ze skarżącym, że trudno założyć, by syn chciał wyrządzić ojcu szkodę”, bowiem uzupełnił swój wywód o stwierdzenie, iż „taka konstatacja nie świadczy o braku bezprawności sprzecznego z dobrymi obyczajami działania pozwanego”.

Co więcej, odpowiedzialność pozwanej na zasadzie art. 416 k.c. przyjęta przez Sąd Apelacyjny nie dotyczy szeregowych pracowników pozwanego, a osób zarządzających bankiem. Wskazuje bowiem ten Sąd na s. 25 uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób klarowny, że skala działania zrekonstruowanego systemu pozwala na przyjęcie, iż system ten mieli koordynować i akceptować członkowie organów pozwanego.

Powyższe ustalenia Sądów *meriti* dały asumpt do stwierdzenia, że zaistniała tzw. „wina anonimowa”. Konstrukcja takiej winy zakłada, że w przypadku niemożności ustalenia osoby rzeczywiście winnej zaistnienia szkody

wystarczającym jest udowodnienie w trakcie procesu, iż odpowiedzialność ponosi niezidentyfikowana osoba lub grupa osób.

Z uwagi na to przedstawiona przez skarżącego problematyka winy anonimowej w przypadku zindywidualizowania podmiotu odpowiedzialnego za szkodę nie może zostać uznana za wypełniającą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., bowiem jej podstawy stanowią jedynie własne oceny pozwanego, a ponadto argumentacja przedstawiona przez skarżącego zmierza w istocie do podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych co jest niedopuszczalne (o czym będzie mowa poniżej).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza natomiast, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

W ocenie skarżącego skoro Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do przypisania odpowiedzialności T. C. – jako jednemu „łącznikowi” powoda z pozwanym – to nie ma również podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., wskazując na jej oczywistą zasadność i na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Wobec kształtu tych przesłanek należy podkreślić, że nie jest możliwe jednocześnie skuteczne wykazywanie, iż w sprawie istnieją wątpliwości interpretacyjne dotyczące przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13; 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14). W tym zakresie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawiera wewnętrzną sprzeczność, nie ulega bowiem wątpliwości, że ta sama kwestia nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze, a zarazem – podstawę ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Twierdzenie zatem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) nie polega na ograniczeniu się do ponownego przytoczenia argumentacji, która została już użyta w sformułowanym przez skarżącego zagadnieniu prawnym.

Po drugie, wywód, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się *de facto* do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. W istocie powód przedstawił w skardze kasacyjnej swój punkt widzenia, odmienny od przyjętego przez Sąd *meriti*. Starając się on *de facto* podważyć poczynione ustalenia faktyczne. Tymczasem w aktualnym stanie prawnym art. 233 § 1 k.p.c. (a na taki przepis wprost powołał się skarżący) nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty

dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Tak więc wszelkie zarzuty w skardze kasacyjnej dotyczące oceny materiału dowodowego nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych. W związku z tym zarzuty skargi kasacyjnej w zakresie, w jakim odnoszą się do uznania, iż doszło do zindywidualizowania sprawcy szkody, zmierzają do podważenia oceny dowodów i ustaleń faktycznych sądów *meriti*, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne (zob. też postanowienie SN z dnia 15 marca 2019 r., V CSK 425/18).

Ponadto, jak zostało już wyjaśnione w pierwszej części uzasadnienia, Sąd Apelacyjny wskazał przyczyny, dla których dokonał określonej oceny materiału dowodowego i brak jest podstaw by stwierdzić, iż ocena taka jest nieuzasadniona. Puentując należy zatem dla porządku ponownie wskazać, iż z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby doszło do zindywidualizowania sprawcy zdarzenia, wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny nie uznał, aby „łącznikiem” powoda z pozwanym Bankiem był T. C., wniosek taki nie wynika z treści uzasadnienia Sądu odwoławczego. Wręcz przeciwnie, Sąd Apelacyjny ustalił, że „proceder”, który miał miejsce w banku, i na skutek którego szkodę poniósł powód, koordynowali i akceptowali członkowie zarządu pozwanego.

Po trzecie, to samo dotyczy kwestii pozorności – zdaniem skarżącego – umowy darowizny zawartej pomiędzy powodem (jako obdarowanym) a jego synem (jako darczyńcą). Co prawda, w tej materii zostały podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego, ale pod ich pozorem kryje się zakwestionowanie ustaleń faktycznych, związanych ze zdarzeniami, na podstawie których Sąd Apelacyjny uznał, że ta umowa była ważna i nie była pozorna (Sąd ten wskazał na zdarzenia sprzed okresu sporu). Podkreślić zatem należy, że pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17)

Po czwarte, bez znaczenia pozostaje fakt, iż instytucja winy anonimowej znajduje zastosowanie niejednokrotnie w procesach tzw. „medycznych”, w których

nie można ustalić indywidualnej winy lekarza lub członka personelu medycznego, powyższe nie eliminuje możliwości wykorzystania tej instytucji także w innych rodzajach procesów. Niewątpliwie instytucja ta stanowi udogodnienie procesowe dla poszkodowanych i powinna w coraz szerszym zakresie znajdować zastosowanie.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).